

№ 228.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Biblianny P.  
Piąt. św. Franciszka Ks.  
Sob. św. Barbary P. M.  
Niedz. św. Sabby Op.  
Pon. św. Mikołaja B.  
Wt. św. Ambrożego.  
Sr. **Niepek Pocz MP.**

Wschód słońca: godz. 7 m. 51  
Zachód słońca: godz. 3 m. 47  
Dług. dnia: godz. 7 m. 56

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.  
Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70  
ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 3.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 2 grudnia 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski Cegielniana 63.

Jutro

„Gody życia“

Stanisława PRZYBYSZEWSKIEGO  
dramat w 4 ch aktach.

Ceny niższe.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

!Tylko sensacje! Spędzić można przyjemnie czas — tylko w przepięknym i eleganckim lokalu **„CORSA“** ulica Konstantynowska gmach Teatru Wielkiego. 2577-8

20 wspaniałych łóż. — Program kabaretowy składa się z pierwszorzędných zagranicznych sił artystycznych. W każdą sobotę **Bal Maskowy**. Początek o 9 wiecz. Kuchnia francuska. Ceny przystępne.

Znakomity środek odżywczy

**KEFIR** K. ZYCKIEGO poleca 423  
Apteka **W. DANIELECKIEGO**  
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93

*Wina Chasda*

Patrz str. 8.

2440d

W Grecyi.

W ostatnich czasach silnie zaostrzył się antagonizm pomiędzy oficerami floty greckiej, a zwłazkiem oficerów armii lądowej. Marynarze greccy domagają się, by ani jedna z kwestyj, dotyczących floty wojennej, nie była rozstrzygnięta bez zgody i czynnego udziału oficerów marynarki i aby w sprawie przeciw oficerom marynarki władze sądowe postępowały bezstronnie, bez najmniejszego z zewnątrz nacisku; wreszcie, by oficerowie marynarki posiadali prawo głosu we wszystkich sprawach ogólnie państwowych. Główny sztab morski żądania te energicznie popiera.

Korespondent z Aten do „Koelnische Zeitung“ w następujący sposób oświetla bieg życia parlamentarnego w Grecyi: „Chociaż sesja parlamentarna odbywa się spokojnie i prawa dotyczące armii lub floty zawsze przechodzą gładko, jedno prawo wszelako budzi ożywienie i wywołuje długie mowy, wypowiedziane ze swadą oratorską. Jest to prawo o nowym podziale Grecyi na okręgi i związane z niem powiększenie okręgów wyborczych. Do liczby przeciwników tego projektu do prawa należą między innymi niektórzy stronnicy

Teotokisa, pomimo, że on to właśnie był inicjatorem tego projektu do prawa.

Dotychczas postowie do parlamentu greckiego wybierani byli w tak zwanych «eparchiach», w których prezesi magistratów i starostowie więcej wybierają przywódców partji, zwanych «demarchami».

Każdy zatem z kandydatów na posłów starał się na te stanowiska wprowadzić swoich stronników. Jeżeli zaś poseł z danej eparchii należy do gabinetu, to dla swego «demarcha» dopomina się wszelkiego rodzaju posad, synekur, urzędów dochodowych, wsparcie lub pożyczek mało oprocentowanych. Przeciwnicy zaś, politycy partji rządzących, zbierali z uwolnionych urzędników dokoła siebie klientów, na wzór dawnych senatorów rzymskich i skoro dostali się do władzy, obsypywali ich wszelakimi łaskami i protekcjami.

W swoim czasie minister Trikupis miał zamiar wystąpić przeciw tym anormalnym stosunkom i zaproponował projekt do prawa, na którego mocy postowie mieli być wybierani nie po eparchiach, ale po prowincjach. Wynikiem jego usiłowań był upadek gabinetu. Kiedy u steru rządu stanął Delianis, projekt wniesiony przez Teotokisa został natychmiast wycofany.

Wniesiony obecnie projekt do prawa o nowym podziale Grecyi na okręgi wyborcze, popiera gorąco «Liga wojskowa», wychodząc z zasady, że albo należy znieść powszechne prawo wyborcze, albo oprzeć je na racjonalnych podstawach.

Niepodobna zaprzeczyć — pisze wreszcie korespondent «Koelnische Zeitung» — że afery Teobaldosa podzielała uspakajająco na bieg życia politycznego w Grecyi, albowiem dała możność rządowi, opierającemu się na Lidze wojskowej, dowieść, że potrafi wystąpić energicznie, gdy zajdzie tego potrzeba.

S. J.

Kościół we Francyi.

Jeszcze nigdy nie wyraził się Pius X tak surowo o republikańskiej polityce Francyi, jak

w przemowie do pielgrzymów francuskich dnia 18 b. m. Papież oświadczył, że wrogowie katolicyzmu we Francyi wypowiedzieli walkę religii wogóle, przyczem sięgają sługi Kościoła z nieprzejednaną zalekłością.

„Cóż pomyśleć, wywoził dalej Ojciec św., o tych, którzy samowolnie podeptali umowę zawartą z Kościołem, którzy sięgnęli rękę na imię kościelne; którzy odrzucili wszelkie uczucie litości i wdzięczności, wyrwali zasłużonych członków kongregacji z ojczyzny, a sługi Kościoła przedstawiają oszczerczo, jako wrogów Republiki, ponieważ z owej strony domagano się nieetykalności swobody i szacunku? Ci wrogowie Kościoła dopełnili miary swej złości, gdy bezwstydnie obwołują władzę Kościoła, zatem potęgą samego Chrystusa Pana, którego przedstawicielem jest Kościół, jako rzecz obcą we Francyi“.

Następnie Pius X zauważył, że biskupi nie mogą ścierpieć, by lud był zagrożony w najważniejszych swych interesach.

Cała wogóle allokucya była surowem potępieniem zarówno przeszłości, jak i teraźniejszości polityki republikańskiej.

Wywołała ona w interesowanych kołach francuskich silne podrażnienie, które też zaraz znalazło wyraz w tem, że z inicjatywy radykalnego socjalisty, dep. Delaunaya, grupa deputowanych, propagująca ideę zmonopolizowania oświaty przez państwo, udała się do prezesa gabinetu Brianda, aby z nim omówić środki dalszej „obrony“ szkół świeckich.

Konferencya wykazała podobno zupełną zgodność zapatrywań uczestników i szefa rządu. Najbliższym praktycznym jej wynikiem ma być oświadczenie Brianda, że zakłady do nauki wykształcenia uzupełniającego, subwencyonowane dotąd tylko przez gminy, mają na przyszłość uzyskać także zasiłki państwowe.

Od tego punktu daleko jeszcze wprawdzie do odjęcia swobody nauczania, lecz wobec dzisiejszego nastroju rządów republikańskich we Francyi i tego spodziewać się można prędzej, czy później. Stolica apostolska straciła widocznie wszelką wiarę w możność opamiętania się kierujących dział polityków francuskich, skoro Papież uznał za stosowne poddać działalność ich tak surowej krytyce

Tymczasem wrzawa, wywołana zakazem pewnych książek szkolnych przez biskupów, nie ustaje. Jak wiadomo, znaczna liczba autorów, dotkniętych tą proskrypcją, wdrożyła akcyę sądową o wynagrodzenie. Szereg nowych procesów rozpoczęło się niebawem, a pierwszym, który z powodu wydania wspomnianego zakazu pociągnięty będzie do odpowiedzialności, jest kardynał Luçon. Wy-

przedzając rozprawę, biskupi południowo-wschodnich okolic wystosowali otwarte pismo, w którym oświadczały swą solidarność z kardynałem.

Ze biskupi w zakazie pewnych książek szkolnych kierowali się jedynie poczuciem katolickim, a nie innymi względami, tego możnaby dowieść bardzo łatwo. Dowodu dostarczyć mogłyby już same książki, cenzurą dotknięte. Nawet pisma republikańskie przyznają, że jest wiele między nimi takich, które zgoda niepotrzebnie zioną duchem nienawiści wobec kościoła i jego urzędników.

Niewątpliwie też najliberalniej usposobiony człowiek nie powie, że odpowiedni jest np. przyozdabiać podręcznik historii średniowiecznej na okładce ilustracją, przedstawiającą stracenie kacerza w obecności dostojników kościelnych i to w sposób, który na pierwszy rzut oka ujawnia tendencję anti-kościelną.

Jakoż w łonie kół, najbardziej interesowanych, a mianowicie w kołach rodziców młodzieży budzić się poczyna ruch przeciwko stanowisku rządu w tej sprawie. Z wielu przykładów, które doszły do wiadomości prasy, przytaczamy jeden tylko. W jednej ze szkół żeńskich w departamencie Saony i Loary zdarzyło się, iż sześć dziewcząt nie chciało się uczyć z podręcznika, obłożonego zakazem biskupim z powodu różnych fałszów historycznych. Dziewczęta oświadczyły nauczycielce, iż dziękują tak w porozumieniu, a nawet wprost z rozkazu rodziców. Za karę nauczycielka wydalila je na przeciąg dni trzech ze szkoły i zdała o tem sprawę władzy przełożonej. Stamtąd nadszedł natychmiast reskrypt, że wykluczenie ma być rozszerzone na czas dłuższy, mianowicie na przeciąg jednego miesiąca. Dłużej jednakowoż trudno będzie wykluczenie to utrzymać w mocy, istnieje bowiem we Francji ustawa o przymusie szkolnym, z którą tego rodzaju kara wchodzi w jawny konflikt.

Rząd przygotowuje wobec tego projekt ustawy, która wprowadziłaby nowe środki kary za odrzucanie podręczników przez młodzież szkolną.

## NIE W PORE.

W Rzymie odbędzie się w r. 1911 obchód 50 lecia istnienia Włoch, zjednoczonych pod berłem dynastji Sabaudzkiej. Do atrakcji jubileuszowych ma należeć wystawa sztuki współczesnej: malarstwa, rzeźby i architektury.

Przedmiotem wystawy architektonicznej ma być „wybudowanie i całkowite urządzenie wewnętrzne domów mieszkalnych, których całość kształt byłby dokładnym i wszechstronnym wyrazem wszystkich usiłowań, podjętych w ciągu ostatnich lat 30-tu w różnych krajach i przez różne narodowości w celu stworzenia — zgodnie z wymaganiami sztuki, jako też z wyrażeniem odzuciem prądów współczesnych — wzorów architektonicznych, odpowiadających potrzebom praktycznym i aspiracyom estetycznym różnych poszczególnych krajów względem domu mieszkalnego“.

Zainteresowane tym konkursem Koło architektów polskich wystosowało do komitetu wystawowego podanie o wyznaczenie osobnego kawałka gruntu dla architektów narodowości polskiej. Na podanie to nadeszła odpowiedź — naturalnie — odmowna.

Odpowiedź taką można było i należało przewidzieć.

Włochy są jednym z państw trójprzymierza, w którym partnerami ich są Prusy i Austria. Prócz tego świeży zjazd w Raccinigi świadczy o ich zbliżeniu się politycznym do Rosji. Są więc politycznie związane mniej lub więcej ściśle ze wszystkimi trzema państwami, które między siebie podzieliły dawną Rzeczpospolitą polską i którym nie może sprawiać przyjemności żadne usiłowanie polaków jednoczenia się na jakimkolwiek polu.

Niewątpliwie — włosi mają współczucie dla nas. Ale współczucie jest sentymentem. Oczekiwac polityki sentymentalnej od włochów — to dowód wielkiej naiwności. Wprost narzuciliśmy im sposobność zrobienia naszym kosztem grzeczności trzem cesarstwom.

Pocóż było tę sposobność dawać i mnożyć liczbę precedensów, dla nas niekorzystnych?

## Z Towarzystwa krajoznawczego.

We wtorek 30 b. m. w lokalu miejscowego oddziału Towarzystwa krajoznawczego skarbnik zarządu tej instytucji, p. Ign. Wolanowski, wygłosił w gronie członków oddziału referat swój p. t. „Łódź i jej okolice w XVI wieku“.

Referent oparł pracę swoją na dokumentach archiwalnych kapituły włocławskiej, ogłoszonych wprawdzie drukiem, ale nie wyzyskanych dotychczas przez nikogo. Są to „Monumenta historica dyoceseos Wladislaviensis“ (Pomniki historyczne dyoczezyi włocławskiej), wydawane w języku łacińskim przez ks. Stan. Chodyńskiego we Włocławku. Zawierają one materiał historyczny może nie pierwszorzędnej wartości naukowej, chaotyczny i drobniawowy, ale i z drobniawców tych można sobie wyrobić pojęcie o stosunkach ekonomiczno-gospodarczych naszego miasta z pierwszej ćwierci i drugiej połowy XVI stulecia, tembardziej, że z epoki tej nie mamy żadnych zgoda innych źródeł historycznych, które mogłyby rozświetlić nam ówczesne oblicze dziejowe miasta. Jedna czy dwie daty historyczne — oto cały zasób wiadomości naszych o Łodzi z XVI wieku.

Otóż jednym z dokumentów, o których wspomnieliśmy, jest księga oszacowań dóbr biskupów kujawskich, sporządzona w latach 1525—1527, drugi — to inwentarz tychże dóbr, sporządzony w roku 1568 z polecenia ówczesnego biskupa kujawskiego Stanisława Karnkowskiego.

Łódź (pierwotnie Łodz a), jak wiadomo, od XIV wieku należała do kompleksu dóbr biskupów kujawskich, z początku jako wieś, a od XV wieku jako miasteczko o charakterze jednak rolniczym, jak zresztą wiele innych miasteczek naszych z tej epoki, figuruje więc w obu cytowanych dokumentach jako część składowa jednego z rozległych kluczy dóbr biskupich, mianowicie niesulkowskiego, którego osiã administracyjną była dzisiejsza wieś kościelna Niesulków w powiecie brzezińskim. Do tegoż klucza należały jeszcze: Stara Łódź (niby przedmieście miasteczka), Widzew, Zakowice, Galków wielki, Galków mały (zapewne dzisiejszy Galkówek) Dąbrówka i inne wsie okoliczne.

Klucz ten, złożony z jednego miasteczka i 12 wsi, z których te i owo z czasem zmieniły zupełnie nazwy swoje; dzielił się na pomniejszych jednostki gospodarcze — folwarki. Do folwarku łódzkiego należały: miasteczko Łódź, wieś: Stara Łódź, Widzew i Mierziączka. Tutaj ogniskiem administracyjnym była Stara Łódź, wyodrębniona zapewne z całego obszaru pierwotnej Łodzi, gdy ta wyniesiona została do godności „miasteczka“.

Referent podał szczegółowe dane o obszarze poszczególnych wiosek i o powinnościach, które je obciążały w stosunku do właściciela, a z zestawienia czynszów, opłacanych przez mieszkańców miasteczka w latach 1525 — 1527 i 1568, doszedł do wniosku, że w ciągu tych lat 40-tu Łódź znacznie posunęła się naprzód w swoim rozwoju, jakkolwiek jeszcze w pierwszych latach XVI wieku niczem właściwie nie różniła się od zwykłej wioski i była miasteczkiem tylko z imienia.

Po raz pierwszy dowiedzieliśmy się o jej obszarze: w drugiej połowie XVI wieku liczyła 28 łanów czyli wiók 30 morgowych. Posiadała pewien zastęp rzemieślników wiejskich, 2 młyny wodne, a w otaczających ją lasach hodowano w 3-ch stawach — pstragi!

Ale też od XVI wieku Łódź już nie rozwijała się dalej, bo, o ile wiek ten był epoką świetnego rozwoju miast, o tyle następne stulecia — wojny i zamieszki wewnętrzne — mniej pod tym względem sprzyjały rozkwitowi ich, a cóż dopiero Łódź, która do końca istnienia Rzeczypospolitej, pozostała taką, jak ją widzieliśmy w wieku XVI, raczej jakimś zaściankiem miejskim, niż miastem, jednym z zapadłych kątów, otoczonym od północy rozległymi lasami Radogoszcza i Łągiewnik, od południa zaś puszcza będońską (dziś powiędzielibyśmy: będońską), w której — jak utrzymuje tradycja miejscowa — w pierwszych latach XIX-go, czy też w ostatnich latach XVIII-go stulecia zabito ostatniego w Polsce niedźwiedzia.

Referat obfitował w mnóstwo szczegółowych, nawet może zanadto szczegółowych (jak na pogadankę) danych natury ekonomiczno-gospodar-

czej, których, oczywiście, przyłączać tu nie będziemy. Bądź co bądź, całość stanowić może nieposledni przyczynek do monografii naszego miasta.

Po referacie odbyło się zwykle tygodniowe posiedzenie zarządu Towarzystwa krajoznawczego, na którym załatwiono kilka drobnych spraw bieżących.

## Towarzystwo kultury polskiej.

We wtorek, o godz. 9 wieczorem, w lokalu przy ul. Średniej № 11, odbyło się zebranie członków łódzkiego oddziału Towarzystwa kultury polskiej.

Zastanawiano się przede wszystkim nad bardzo słabym rozwojem oddziału skutkiem zbyt małego interesowania się członków sprawami instytucji.

Tylko dzięki nieprzerwanej pracy czterech członków zarządu, udaje się utrzymać istnienie instytucji, której w teraźniejszych warunkach grozi krach materialny, gdyż członkowie zalegają w opłacie składek.

Akcentując smutny stan oddziału, członek zarządu p. Tadeusz Kamiński scharakteryzował dotychczasową działalność, polegającą na organizowaniu wieczorów dyskusyjnych, projekcie urządzenia odczytów oraz założenia biblioteki publicznej.

Katalogowanie ksiąg jest na ukończeniu; książki stopniowo są oprawiane. Brak funduszu nie pozwala jednak na rozszerzenie biblioteki do zamierzzonego rozmiaru.

Z szeregu zaprojektowanych odczytów, dojsć mają do skutku: Eugeniusza Sokołowskiego, Świętochowskiego i Lorentowicza, którzy przyrzekli w tym celu przyjechać do Łodzi.

Na tem kończy się działalność oddziału kultury.

Liczba członków nie zwiększa się i nie ujawnia się działalność żadna w kierunku werbowania nowych członków. Wiele osób zachowuje się odpornie względem Towarzystwa kultury, nie zdając sobie sprawy jakie cele i pod jakim hasłem pracuje Towarzystwo kultury polskiej, mniemając, że to instytucja partyjna, tymczasem, wyklucza ona wyznaniowość, ma ona podniosłe i szlachetne cele pod hasłem piękna i kultury.

Dla ożywienia działalności instytucji koniecznym jest wciągnięcie do pracy szerszego grona osób, a przede wszystkim uświadomienia o charakterze i zadaniu Towarzystwa.

Zi pośród wniosków, jakie wyłożyli się na zebraniu, życzliwie został przyjęty d-ra Szajerowicza, dotyczący utworzenia komitetu dochodów niestających.

Ofiarowało też swoje prace około urządzenia biblioteki kilka pań.

Po załatwieniu tego punktu porządku dziennego, adwokat przysięgły Aleksander Mogilnicki wygłosił referat zatytułowany „Czy jesteśmy narodem kulturalnym?“

Cywilizacya — dowodził referent — to suma zmian, jakie zaszły w życiu ludzkości pod wpływem wynalazków i ulepszeń, dokonanych od najpierwotniejszych czasów do dnia dzisiejszego; kultura — to rozwój duchowy, zmiana pojęć i zapamiętywań, jaka się dokonała pod wpływem cywilizacji. Cywilizacya — to zewnętrzna strona postępu, kultura — to jego strona wewnętrzna. „Jeżeli jesteśmy narodem cywilizowanym, nikt chyba nie wątpi. Ale czy jesteśmy narodem kulturalnym?“ Referent dochodzi do smutnego wniosku, że cywilizacya nie przenika nas do głębi.

Ludzie z naszego społeczeństwa bardzo mało liczą się ze szkodą i przykrością innych, nie dbając o dobro ogółu. Przyczyny: historyczne — uposzczenie niższych klas narodu; polityczne — ciągła atmosfera bezprawia; fizyologiczne — choroby, alkoholizm; wreszcie społeczne — brak oświaty i zły przykład. W tej ostatniej dziedzinie każdy członek społeczeństwa może i powinien szczepić kulturę.

Trzeba tylko na każdym kroku kontrolować swoje własne czyny, pamiętać o tem, że inni na nas patrzą i będą nas naśladować, zawsze i wszędzie postępować z ludźmi tak, jak chcemy, żeby inni z nami postępowali.

W końcu p. M. przytoczył cały szereg smutnych zjawisk i przykładów, charakteryzujących

brak elementarnych zasad kultury wśród mieszkańców Łodzi.

Na każdym kroku w postępowaniu Łodzian przejawia się zanik ośrodków kultury ducha.

Referatowi podziękowano gorącym oklaskiem.

(a)

**KALENDARZYK TERMINOWY.**

IMIONA SEOWIAŃSKIE. Dziś Szulista. Jutro Wiślimira

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś „Opiekuj się Amelią” (po raz pierwszy). Krotechwiła Feydeau. Początek o godzinie 8 m 15 wieczorem

— Jutro „Gody życia” dramat w 4 aktach St. Przybyszewskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś (w lokalu Piotrkowska 145) o godz. 8 wieczorem, nadzwyczajne zebranie ogólne polsk. Tow. cyklistów-turystów.

— Dziś w sali Przytułku starców i kalek (ulica Dzielna 52) o godz. 4 i pół po poł., zebranie komitetu Ochrony I.

— Dziś (w lokalu własnym, Główna 28) o godz. 3 po poł., posiedzenie zarządu Stow. akuszerok.

TEATR LUDOWY na Bałatach. Dziś w teatrze „Kassandra” (Aleksandrowska nr. 37) przedstawienie pod kierunkiem p. Glogera. Odegrane będą: „Fatalista” Jarcinińskiego i „Szkoła wąsów”. Początek o godz. 8 wieczorem.

**KRONIKA.**

(h) Prymicya. Dziś o godz. 11-ej rano w kościele św. Krzyża ks. Robert Głazewski w otoczeniu licznie przybyłych do Łodzi kolegów seminaryjnych i miejscowego duchowieństwa odprawił Mszę prymicyjną. Na uroczystość tę przybyło bardzo dużo pobożnych.

(h) Uroczystość św. Barbary. W niedzielę o godzinie 12 i pół po południu w kościele św. Krzyża odprawione zostanie nabożeństwo na intencję pracowników kolei fabryczno-łódzkiej, z powodu przypadającej uroczystości św. Barbary patronki kolejarzów.

(—) Podstępna zwyżka. „Łodz. Ztg.” donosi, że w początkach listopada związek plantatorów bawełny w Stanie Georgia podpisał się na 20 milionów marek, fundusz ten złożono w rozmaitych bankach i każdy plantator, dostarczający partycję bawełny do składów, ma prawo podnieść z banku sumę odpowiednią ilości bawełny dostarczonej. Bawełna ma pozostawać w składach. Skutkiem tego ceny jej pójdą w górę, i możliwe będzie sprzedać ją po Nowym Roku z dużym zyskiem.

Plantatorowie mają nadzieję zachować w ten sposób 70 000 bel bawełny.

(x) Podatek od bawełny. Komisja pod przewodnictwem głównozarządzającego rolnictwem, uznała za rzecz wskazaną obciążenie bawełny pochodzącej z wytwórstwa rosyjskiego, jak również włókna bawełnianego w obrębie państwa, podatkiem po 50 kop. od puda brutto bawełny oczyszczonej i prasowanej.

(a) Liga przeciwgruźlicza. W ubiegły wtorek odbyło się zebranie zarządu „Ligi przeciwgruźliczej” w Łodzi. Przedmiotem rozpraw była przede wszystkim sprawa utworzenia komitetu budowy sanatorium. Zgodnie z wnioskiem wiceprezesa, p. Leonhardta, postanowiono do komitetu sanatoryjnego zaprosić przedstawicieli wszystkich sfer, a na pierwsze posiedzenie tego komitetu przygotować w ogólnych zarysach kosztorys projektowanej lecznicy.

Następnie zdecydowano bezzwłocznie zorganizować Opiekunstwo przeciwgruźlicze. Lokal na przychodnię Opiekunstwa uda się prawdopodobnie uzyskać w ambulatorium chrześc. Tow. dobroczynności. W sprawie lekarza Opiekunstwa postanowiono zwrócić się o pośrednictwo do Towarzystwa lekarskiego. Po przedyskutowaniu poszczególnych punktów budżetu Opiekunstwa, zgodzono się na wydatek 1000 rubli na urządzenie przychodni i na roczny budżet Opiekunstwa w wysokości 3,000 rb.

Do komitetu Opiekunstwa uchwalono zaprosić dr. Skalskiego, dr. Schoeneicha, a z łona zarządu delegowano inżyniera Feinsteina i dr. Trenknera; w najbliższym czasie komitet będzie powiększony.

W celu zyskiwania członków dla „Ligi przeciwgruźliczej” dr-rzy Pieniążek i Sterling mają przemawiać na posiedzeniach Stowarzyszeń zawo-

dowych. Dr. Sterling wygłosi w Stow. majstrów fabr. gub. piotrkowskiej (Nowy Rynek 6) odczyt w nadchodzącą sobotę p. t. „O gruźlicy i o zadaniach Ligi przeciwgruźliczej w Łodzi”, a w piątek (jutro) ma zamiar w tej sprawie zaagitować w Stowarzyszeniu techników. W Stowarzyszeniu „Jedność” i w Stow. pracowników handlowo-przemysłowych przemawiać będzie dr. Pieniążek. Jak wiadomo, składka roczna członka „Ligi przeciwgruźliczej” wynosi 2 rb.

(—) Z prasy polskiej. Ostatni właściciel dziennicy i wydawca zawieszony przed czterema laty „Gazety warszawskiej”, ś. p. Stanisław Lesznowski, nie przewidując, ażeby mu dane było przed śmiercią wznowić wydawnictwo, zapisał je w testamentcie jednemu z założycieli „Głosu warszawskiego”.

Po załatwieniu formalności prawnych, redakcyja rzeczona stała się właścicielką tytułu najstarszego czasopisma polskiego i od Nowego Roku przejmie go dla swego pisma, które przez grudzień wychodzić będzie pod nazwą podwójną, a od stycznia jako „Gazeta warszawska”.

(h) Ze Stow. selfaktor-majstrów. W sobotę, d. 4 grudnia, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej, odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu Stowarzyszenia selfaktor majstrów.

(h) Ze Stow. majstrów fabrycznych. W sobotę o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu własnym odbędzie się miesięczne zebranie zarządu ze współdziałaniem członków Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.

(x) Ze związku pracowników piekarskich. W nadchodzącą niedzielę, dnia 5 grudnia b. r. o godz. 2-ej po południu odbędzie się zebranie ogólne w drugim terminie członków związku zawodowego pracowników piekarskich w sali „Jedność” ul. Piotrkowska 175.

Zarząd uprasza o przybycie Sz. kolegów, „gdyż sprawy, które omawiane będą, są waszemi sprawami.”

(x) Ze Stowarzyszenia pracowników drukarskich. W dniu 12 b. m., w niedzielę, o godzinie 9-ej rano w lokalu własnym Stowarzyszenia (Przejazd № 12) odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie pracowników drukarskich. Porządek dzienny: 1) uzupełnienie regulaminu, i 2) wnioski członków. Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość członków. Nieczłonkowie nie mają prawa wstępu.

(h) Z Koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej. W niedzielę, dnia 5 b. m. o godzinie 3 po południu, w lokalu własnym, odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie członków Koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

(a) Okólnik. Zarząd dróg żelaznych Południowych zawiadamia, że zwyczajne ładunki, wydawywane na stacji Charków, postanowiono przetrzymywać bezpłatnie w magazynach tylko 48 godzin

(—) Budowa kolejek. Rząd nie zgadza się nawet na studia przedwstępne do budowy kolejek podjazdowych na południu Królestwa Polskiego w kierunku granicy austriackiej. Ostatnim kilku staraniom o zaprowadzenie studyów w gub. kieleckiej i radomskiej, poniżej linii kolei dąbrowskiej ku granicy galicyjskiej absolutnie odmówiono, jednocześnie wszakże także starania znalazły uwzględnienie w granicach gub. lubelskiej, poniżej linii kolei nadwiślańskiej.

(a) Z przemysłu. W tych dniach założona została nowa odlewnia żelazna p. f. „St. Weigt i S-ka” przy ulicy Senatorskiej № 22. Zatrudnia ona 80 robotników.

(x) Żydzi w szkołach. Ministerium oświaty poleciło warszawskiemu okręgowi naukowemu, aby wydane nowe przepisy o procentowym ograniczeniu żydów w zakładach nankowych średnich były zastosowane niezwłocznie i aby normy nowo przyjmowanych uczniów izraelitów obliczano według tych przepisów.

(f) Z magistratu. Magistrat łódzki rozpoczął już wydawanie świadectw na handel piwem, oraz wydawanie patentów na rok 1910. Ci, którzy patenty wykupią wcześniej, a nie w ostatniej dopiero chwili, nie będą narażeni na przerwę w handlu; teraz bowiem do kasy magistratu łatwy jest

dostęp i niema loku, jaki w ostatnich dniach stanie się nieciążliwym.

(f) Ze spraw budowlanych. Na posiedzeniu sekcji technicznej w Piotrkowie zatwierdzone następujące plany:

Ludwik Augustyn na pobudowanie farbiarni blicharni i suszarni, Konstytucyjna szosa № 12. Towarzystwo Akc. Poznańskiego na postawienie nowej części farbiarni, Ogrodowa 64.

Jakób Bózechowski na pobudowanie 3 piętrowego domu mieszkalnego i takieżo oficyny przy ul. Cmentarnej № 3.

(a) „Przyszłość”. W ubiegły wtorek odbyło się pod przewodnictwem inżyniera St. Nakielskiego posiedzenie zarządu, na którym uchwalono: udzielać lokalu Towarzystwu „Wiedza” na pogadanki w każdą niedzielę po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca; ogólne zebranie roczne zwołać w dniu 12 b. m., w lokalu własnym (Konstytucyjna 5); zaagitować pośród członków, aby jak najwięcej chętnych zapisało się do udzielania objaśnień na wystawie anti-alkoholycznej.

(x) Opozycyjne czasopismo. Jak wiadomo, z rozporządzenia władz zamknięto w Królestwie szkoły Macierzy polskiej, kursa dla analfabetów i niektóre inne. Obecnie „Łódzki Listok” w artykule wstępnym p. t. „Więcej światła” utyskuje nad tem, że naród nasz, posiadając lud zdolny, ziemię żyzną, klimat pomyślny, nie ma oświaty! „Łódzki Listok” staje się organem opozycyjnym!

(x) Z Pogotowia ratunkowego. W kancelarii Pogotowia złożono:

„Karol Gehlig i S-ka” zamiast wieńca na grób b. p. Leona Rappaporta 15 rb.; Tow. Przemysłowe „Leśmierz” pod Łęczycą jednorazowy zasiłek w kwocie 250 rb. i na „Dar m. Łodzi dla Pogotowia”:

Mechaniczna tkalnia Józefa I. Fraenka — 15 rb.; E. Gundelach rabatuz jednodniowej sprzedaży 7 rb. 74 kop.; Izidor Littauer zamiast rabatu ze sprzedaży 10 rb.; E. Modrow również 5 rb.; E. H. — 3 rb. i rodzina zmarłej Szarloty Majzac ku uczczeniu pamięci i matki dziesięciolecia działalności Pogotowia 300 rb.

Za pamięć o instytucji i zasilenie jej funduszów serdecznie dziękuje Zarząd.

(—) Wyłudzenie ofiar. W „Warsz. Dniw.” czytamy: „Dozdo do wiadomości administracji politechniki warszawskiej, iż nieznaną jej osobistości, podając się za studentów politechniki, chodzą po mieszkaniach i, przedstawiając listy składek, zbierają ofiary na rzecz niezamożnych studentów politechniki. Dyrektor politechniki ostrzega, że nikt z pośród studentów nie zajmuje się zbieraniem ofiar na rzecz niezamożnych kolegów i że żadnych list administracja nie wydawała”.

(a) Handlarze żywym towarem. Wczoraj przypadkowo wykryto biuro potajemne, trudniące się wywożeniem dziewcząt do Argentyny. Do komisarza 3 go cyrkulu policyjnego zgłosił się oficyalista z kancelarii rabinatu, meldując, iż w suterynie domu przy ulicy Cegielnianej № 54 ukryto młodą dziewczynę, która niedawno przyjechała do Łodzi, w celu objęcia miejsca służącej. Komisarz cyrkulu, kapitan Kulikow, w towarzystwie pomocnika swego p. Iwanowa i kilku strażników policyjnych, udał się wczoraj wieczorem pod wskazany adres. Tutaj istotnie zastał szefa owego biura, niejakiego Wofki Frankensztajna oraz trzech subagentów i młodą żydówkę Haug Buchbaum lat 15.

Okazało się, że Buchbaumówna dwa dni temu przyjechała ze Staszowa do siostry swojej, służącej u państwa Strohwasserów, przy ul. Cegielnianej № 53. Agenci, zauważywszy obcą, a przytem urodziwą dziewczynę, weślagnęli ją do suteryny i tutaj, dowiedziawszy się, w jakim celu przybyła do Łodzi, zachęcali, aby porzuciła ten zamiar, a natomiast wyjechała do Buenos Ayres, obiecując, iż tam czeka ją łatwy zarobek, do 2,000 dolarów rocznie.

Zaniepokojona starsza siostra, zaczęła robić poszukiwania i przypadkowo znalazła się u drzwi potajemnego biura. Frankensztajn, nie wiedząc, że ma do czynienia z siostrą Buchbaumówny, proponował jej również wyjazd do Buenos Ayres. Ta jednak, zmiarkowawszy odrazu, z kim ma do czynienia, pozornie przyjęła propozycję, z warunkiem, że załatwi swoje interesy przed wyjazdem. Po wyjściu jednak z suteryny, pobiegła do rabina z prośbą o interwencję.

Z przeprowadzonego na razie śledztwa okazało się, że ofiarą nieennych machinacji Frankensztejna padło już kilkanaście młodych dziewcząt. Frankensztejna i trzech subagentów aresztowano.

(h) **Z sądu.** Wczoraj II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, bawiący w Łodzi na kadencji, rozpatrywał sprawę Emmy Grosserowej, oskarżonej o otrucie męża swego, Adolfa.

Oskarżona nie przyznała się do winy i objaśniła, że w nocy z d. 8 na 9 października 1908 roku rozbudził ją ze snu mąż i podał jej łyżkę lekarstwa; zaledwie jednak płyn zwilżył jej usta, poczuła silne palenie języka i warg, wskutek czego lekarstwa nie przyjęła. Pomimo to, mąż domagał się, żeby ona lekarstwo wypila. Wobec zas oporu żony, poszedł do swego łóżka i wypił płyn znajdujący się na łyżce, wskutek czego stracił momentalnie przytomność i zmarł nazajutrz w lecznicy d-ra Tochtermana.

Świadek, Emilia Grosserowa, bratowa zmarłego, twierdziła wręcz przeciwnie, że Adolf Grosser przed śmiercią powiedział jej, iż otrula go jakimś płynem żona i to w chwili, kiedy spał.

Córka zmarłego, 11-letnia Marta, potwierdziła zeznanie matki, a inni świadkowie wyjaśnili, że Grosser w miesiącu wrześniu zaopatrzył się w buteleczkę kwasu siarczanego, a nawet świadek Zielinska, sąsiadka Grosserów, kategorycznie twierdziła, że widziała, jak Grosser podawał żonie w nocy jakiś płyn na łyżce, a gdy ta nie chciała wypić, on usiadł na swoim łóżku i płyn wypił. Widząc to, Emma Grosserowa poczęła wołać pomocy, wezwała Pogotowie i zajęła się ratowaniem męża.

Sąd uwolnił Emmę Grosserową od odpowiedzialności. Obronę wnosili adwokat przysięgły Karwacński.

(a) **Zjazd działaczy społecznych.** Na rozpoczynający się dziś zjazd żydowskich działaczy społecznych w Kownie udał się z Łodzi przemysłowiec p. B. Wachs. Narady zjazdu trwać mają do niedzieli.

(f) **Kradzież.** Józef Klimczak, z zawodu kowal, zamieszkały przy ul. Konstantynowskiej nr. 80 został aresztowany za kradzież mięsa w sklepie Reinholda Bekela (Rozwadowska 17). Klimczaka osadzono w areszcie IV cyrkula, z kąd przeprowadzono go do aresztu policyjnego przy ul. Targowej.

(h) **Drobnny ogień.** Wczoraj, o godz. 5 po poł., przy ul. Zawadzkiej nr. 27 (Bałuty) wyprószył ogień, który ugasili mieszkańcy, nie wzywając straży ogniowej.

(f) **Aresztowanie.** Policja aresztowała Jana Miśkiewicz, woznicę, służącego w sklepie rzeźniczym Weiraucha, Piotrkowska nr. 41, za kradzież kiełbas z tego sklepu.

(a) Wczoraj w obrębie 3-go cyrkula policyjnego aresztowano 13 osób, między innymi kilka za kradzież. Schwytano na gorącym uczynku Zofię Szymańską, która dopuściła się kradzieży w zakładzie restauracyjnym Władysława Rowińskiego przy ul. Widzewskiej nr. 42.

(p) **Ugólnemu osłabieniu** wczoraj uległ mężczyzna i kobieta, którą odwieziono do mieszkania na ul. Zachodnią. Objęciu odpowiedniej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Wypadki.** Na ul. Hrabłowskiej nr. 3 (dawna Wołowa) Józef Pachciarz, 5 letni syn robotnika, spadł ze schodów i pękła mu czaszka, na żądanie rodziców pozostawiono go na miejscu; na ul. Piotrkowskiej nr. 39 Władysław Skudelski, pracujący przy mularzach, lat 25, przez upadek na niego cegły z wyższych pięter, odniósł ciężką ranę głowy, odesłany do szpitala Aleksandra; na ul. Zarzewskiej nr. 27 Marta Grabowska, żona robotnika, lat 38, spadła ze schodów i okaleczyła czoło. Wszystkim wyżej wymienionym lekarze Pogotowia udzieliłi dożnej pomocy.

(p) **Przy pracy.** W fabryce przy ul. Średniej nr. 129 Antoni Onuśiak, lat 15, robotnik fabryczny, w maszynie, na której pracował, okaleczył prawą rękę. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Rexdomny.** Na ulicę Piotrkowską nr. 12 została zawieszona karetka Pogotowia do człowieka leżącego na chodniku; był nim Szymon Bondi, lat 21, stały pacjent Pogotowia, bez zajęcia i mieszkania i jak zwykła, pozostawiono go na miejscu.

(p) **Pobita.** Na ul. Wolborskiej nr. 27 Stowa Madel, córka robotnika, lat 15, została pobita przez ojca i odniosła okaleczenie głowy i prawej ręki. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(h) **Ze związku majstrów tkaczy zarobnych.** Na posiedzeniu w Zdunskiej Woli tkacze zarobni postanowili żądać płacę po 25 kop. za arszyn pluszu posledniego gatunku. W razie, gdyby na tę cenę nie zgodzili się właściciele przędzy (fabrykanci bez fabryk) uchwalono nie przyjmować przędzy i nie wyrabiać pluszu tego gatunku, jako nieopłacającego się.

(a) **Śmierć pod kołami pociągu.** Gdy pociąg osobowy № 49 wjeżdżał wczoraj na st. Kolaszki nadwiślańskie, tragarz 56 letni Jakób Gangler,

pragnąc wskoczyć na stopień, dostał się pod koła wagonu, które zmiażdżyły mu czaszkę.

Śmierć nastąpiła momentalnie.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

**Teatr polski.** W niedzielę, d. 5 b. m. o godz. 3-iej po południu po cenach najniższych (popularnych) przedstawiony będzie wspaniały dramat historyczny w 8-iu obrazach p. t. „Obrona Czystochowy“.

— Na repertuar naszego teatru wejdzie niebawem w najbliższym czasie najnowsza sztuka Tadeusza Jaroszyńskiego „Sąsiadka“, ciesząca się obecnie niebywałym powodzeniem w Warszawie.

— Przygotowywana z okazji 150-iej rocznicy urodzin Schillera „Intryga i miłość“, której wznowienie zapowiedziano na pierwsze święto Bożego Narodzenia, otrzyma całkowicie nową stylową wystawę i kostiumy; obsadę stanowią będą najwybitniejsze siły naszego personelu.

— W poniedziałek, d. 6 grudnia i we wtorek 7 b. m. teatr nasz gościć będzie w Warszawie, dokąd zaproszono go na dwa widowiska, które wypełni „Zgon Barbary Radziwiłłówny“ i „Kłatwa“ St. Wyspiańskiego.

Cały personel artystyczny, techniczny, kostiumy, dekoracje i rekwizyty wyruszają w poniedziałek rano specjalnym pociągiem kolei kaliskiej.

## Na „Dar m. Łodzi dla Pogotowia“.

Na „Dar m. Łodzi dla Pogotowia“ odbędzie się sprzedaż rabatowa w firmach następujących:

Dnia 2 grudnia, t. j. dziś: «Bronisława» — Dzielna 2 (10 proc.); Julian Frydman—Nawrot'35 (10 proc.); M. Kapuściński—Piotrkow. 9 (25 proc.); Z. Krzyżanowski—Średnia 12 (5 proc.); Leszczyński i Kozłowski—Piotrkowska 21 (5 proc.); Izrael Ostrowski—Piotrkowska 123 (15 proc.); Jan Styczynski—Piotrkowska 121 (10 proc.); «Electrobiograph»—Piotrkowska 86 (20 proc.); skład papieru «Przyszłość»—Piotrkowska 93 (5 proc.).

Teatr ludowy na Bałutach z przedstawień w d. 2 i 4 grudnia 25 proc. wpływów brutto.

Dnia 3 grudnia: R. Eichbaum i G. Szulc — Piotrkowska 97 (5 proc.); A. J. Ostrowski — Piotrkowska 66 (5 proc.) i każdemu kupującemu bezpłatnie kartę jedną z widokiem Pogotowia.

Dnia 3 i 4 grudnia: W. Salwa — Dzielna 4 (10 proc.).

## Z WARSZAWY.

\* Warszawski Zarząd pałaców Cesarskich. Warszawski Zarząd pałaców Cesarskich przedłożył ministeryum Dworu sprawę gruntownego restaurowania plafonów, malowideł ściennych i obrazów, znajdujących się w zamku królewskim, pałacu Łazienkowskim i Białym domku, rzeźb amfiteatru na wyspie i wielu figur, ozdabiających park Łazienkowski w Warszawie.

Jednocześnie podniesiono projekt usunięcia tynku, którym pokryto przed laty całą prześliczną budowlę z ciosu, wyżej wzmiankowanego pałacyku, zbudowanego według planu króla Stanisława Augusta przez D. Merliniego w roku 1788. Po zbadaniu stanu rzeczy przez delegowaną z Petersburga komisję, Gabinet Cesarski powołał trzech tutejszych specjalistów do przedstawienia ofert. Roboty te, według przyjętych tu zasad, mają być oddane z licytacji.

Rozstrzygnięcie tej ważnej dla nas z punktu artystycznego i historycznego sprawy ma nastąpić w tych dniach.

## Książę okulista.

We wtorek w miejscowości kąpielowej Kreuth w Bawaryi zmarł ks. Karol Teodor bawarski.

Zmarły książę był osobistością niezwykłą ze względu na swój zawód. Urodził się w roku 1839, jako syn ks. Ludwika bawarskiej i księcia Maksymiliana, głowy linii książęcej (nie panującej) dynastji Wittelsbachów. Jak niemal wszyscy książęta niemieccy, sposobił się do kariery wojskowej, i w roku 1853 przywdział mundur porucznika szwoleżerów. W dwanaście lat póź-

niej wystąpił ze służby czynnej w stopniu majora i poświęcił się studjom przyrodniczo-lekarskim. W roku 1880 zdał egzamin państwowy lekarski — i rozpoczął praktykę jako okulista.

Książę-okulista stał się już z racji swego pochodzenia lekarzem niezwykłym. Lecz i jego wiedza zapewniła mu w kołach zawodowych rozgłos niemały. Uznawano powszechnie trafność jego sądu w rozpoznawaniu chorób i zręczność w dokonywaniu trudnych operacji.

W ostatnich latach swego życia zmarły książę założył własną klinikę okulistyczną w Monachium, gdzie udzielał porad bezpłatnych. Stąd jego popularność w kołach robotniczych i niezamożnych.

Zmarły książę okulista był bratem cesarowej austriackiej Elżbiety, która, jak wiadomo, zginęła z ręki anarchisty, i ks. Alençon, która znalazła śmierć w płomieniach podczas pożaru bazaru w Paryżu.

## Ostatnia poczta.

— Z powodu krążących pogłosek o niepokojącym stanie rzeczy na Wschodzie azjatyckim, w ambasadzie japońskiej oświadczone dziennikarzom, iż pogłoski te są pozbawione podstawy, gdyż Japonia nie ma żadnych planów agresywnych. Również nieprawdą jest, jakoby Japonia zawarła tajny układ z Chinami przeciw Rosji.

— Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego dokonano wyboru prezydium. Wybory te budziły wielkie zainteresowanie. Stronictwo narodowo-liberalne nie przyjęło kresła w prezydium, ofiarowanego jego przedstawicielowi. Na prezesa parlamentu wybrano ponownie Stollberga, na pierwszego wiceprezesa Spahna, na drugiego Paaschego. Paasche nie przyjął przecież wyboru, co w sali wywołało powszechne zdziwienie. Wybór drugiego wiceprezesa odłożono do następnego posiedzenia.

— Jak donoszą z Wiednia, związek słowiański otrzymał zapewnienie, że Koło polskie oświadczy się solidarnie za zmianą ministeryum, wobec czego uchwalili dopuścić do pierwszego czytania budżetu.

— Poseł serbski oświadczył w ministeryum spraw zagranicznych, że nieprawdziwa jest pogłoska, jakoby Serbia pragnęła zawrzeć przymierze z Bułgarią. Interesy ekonomiczne Serbii wymagają koniecznie, aby Serbia utrzymywała stosunki przyjazne z Turcją.

— Skutkiem nalegań Czechów, kolej państwowa postanowiła zaprowadzić wagony komunikacji bezpośredniej pomiędzy Pragą a Granicą.

## TELEGRAMY.

**Cetynia, 1 grudnia. (Wł.)** Sąd czarnogórski skazał na śmierć 11 uczestników spisku na życie księcia Danily.

**Paryż, 1 grudnia. (Wł.)** W koszarach huzarów w Verdun 80 żołnierzy o mało nie padło ofiarą truciciela. Gdy załoga zebrała się na śniadanie i podano zupę, przenikliwy zapach kwasu pruskiego napełnił całą jadalnię. Śniadanie przzerwano, a natychmiastowe śledztwo wykryło w zupie cyankali. Podejrzenie padło na jednego kaprala, który zrana plątał się po kuchni. W kieszeni jego znaleziono istotnie cyankali.

Przy rewizji jego rzeczy znaleziono kosztowną papierosnicę, która zginęła jednemu z oficerów.

Kapral ten, posądzony o chęć otrucia kolegów, miał jaknajgorszą opinię i zdołał od większości kolegów wyłudzić pożyczki. Z powodu tych długów niedawno ojciec kaprala, pozłotnik, bawił w Verdun, aby ułożyć się z wierzycielami.

Domniemany truciciel zapewne cyankali dostał od ojca, który jako pozłotnik ma możność kupowania tej trucizny.

Doza kwasu pruskiego, jaką zbrodniarz dosypał do zupy, była tak znaczną, że wszyscy 80 huzarów umarliby w przeciągu kilku minut.

Powstało przypuszczenie, iż kapral ów, po przeczytaniu szczegółów niedoszłego wiedeńskiego zamachu na oficerów za pomocą kwasu pruskiego, powziął swą potworną myśl wytrucia wszystkich swych wierzycieli.

Dnia 1 go grudnia 1909 r., o godzinie 1-ej rano zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, najukochańszy mój mąż i ojciec nasz

ś. † p.

# KAROL MASICKI

przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Piotrkowskiej № 163, na Stary cmentarz katolicki, odbędzie się w sobotę, dnia 4-go grudnia r. b., o godz. 2 po południu, o czym krewnych i znajomych zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

**RODZINA.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, 6 go b. m., o godz. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, rano, w kościele św. Krzyża.

2659

**Wiedeń 1 grudnia (Wł.)** Sprawa porucznika Hofrichtera, osadzonego o usiłowanie otrucia oficerów sztabowych za pomocą cyankali, do tej chwili nie została wyjaśniona. Pomimo oskarżenia się jednego z aptekarzy w Lincu, iż sprzedał truciznę służącemu Hofrichtera, śledztwo stwierdziło, że służący ów nie kupował cyankali.

**New-York 1 grudnia (Wł.)** 2,500 zwrotniczych na kolejach północno-zachodnich ogłosiło strajk, z powodu nieporozumień co do warunków płacy. Wskutek strajku zwrotniczych są bardzo dotkliwe przerwy w komunikacji.

**Londyn, 2 grudnia (Wł.)** Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu zapadła uchwała odroczenia parlamentu do stycznia. Odroczenie nastąpi po posiedzeniu jutrzejszym, lub piątkowym. Na jutrzejszym posiedzeniu izby niższej Asquith wystąpi z wnioskiem uchwalenia nagany izbie lordów za stanowisko jej względem budżetu.

**Londyn, 2 grudnia (Wł.)** Do dzienników tujejszych donoszą z Tokio, że Japonia wysyła na Koreę 16 batalionów pod dowództwem generała Kurokiego.

**Londyn, 1 grudnia (P.)** Prezes ministrów, Asquith, oświadczył w izbie gmin, że wniesie jutro propozycję uchwalenia przez izbę gmin rezolucji, oświadczającej, że odrzucenie przez izbę lordów budżetu jest pogwałceniem konstytucji i uzurpacją praw izby gmin.

**Wiedeń 1 grudnia (P.)** W Fischamend pod Wiedniem przy pomyslnym wietrze wschodnim wzniósł się pierwszy austriacki balon sterowy system „Parceval”. Balon przeleciał nad Wiedniem, Schoenbrunnem, Weikersdorffem, Pressburgiem i Brück i po przebyciu 260 kilometrów powrócił pomyslnie do Fischamend.

**Berlin, 1 grudnia (P.)** Na wyborach uzupełniających do sejmu pruskiego, zarządzonych z powodu uznania za nieważne wyborów czterech socjalnych demokratów z Berlina, wczoraj wybrano: trzech socjalnych demokratów i jednego wolnomyślnego.

**Berlin, 1 grudnia (P.)** Do niemieckiego Towarzystwa telegrafu podmorskiego telegrafują z Tokio: Dziennik urzędowy „Kokumin” zaprzeczył pogłoskom o zawarciu ugody pomiędzy Japonią a Chinami.

**Londyn, 1 grudnia (P.)** Z powodu odrzucenia budżetu przez izbę lordów, dzisiejsze poranne dzienniki liberalne ogłosiły artykuły „Samobójstwo izby lordów”. Dowodzą one, że przewrót państwowy, wywołany przez lordów, minie szybko. Ale liberałowie nie złożą broni, dopóki izba gmin nie będzie miała zapewnionej przewagi. Dzienniki konserwatywne dowodzą, że postępowanie lordów było konstytucyjne i podkreślają znaczenie głosowania lordów dla państwa, gdyż lordowie swoim głosowaniem dają narodowi możliwość przyjęcia reformy taryfowej, niezbędnej dla bezpieczeństwa państwa i dla przyszłości Anglii, jako mocarstwa.

**Kijów, 1 grudnia (P.)** Otwarto tu dwudniową wystawę aeronautyczną z demonstracją aparatów zbudowanych w Kijowie, jako to planem systemu profesora Delone'a aeroplanu Wrighta, zbudowanego przez studenta Bilinkina, helikoptera, pomysłu studenta Sikorskiego, oraz całego szeregu modeli i fotografii.

**Londyn, 1 grudnia (P.)** Na wczorajszym posiedzeniu izby lordów, arcybiskup Yorku przemawiał przeciw wnioskowi Lansdowna, ale zarazem przeciw tonowi mów Lloyda Georgea. Natępnie lord Curzon mówił przeciw Roseberyemu.

Policja od południa otoczyła gmach parlamentu i wyparła tłum publiczności zgromadzonej w około do Trafalgar-Square. Kiedy dowiedziano się o wyniku głosowania, tłum spokojnie rozszedł się domów.

**Aleksandrowsk, 1 grudnia (P.)** Żegluga na Dnieprze ustala. Powietrze mroźne.

**Saratów, 1 grudnia (P.)** Rada miejska wszczęła starania o połączenie Saratowa koleją z Syberyą i Azją środkową przez Taszkent i Wiernyj. Pogoda wiosenna; kwitną bzy, fijołki i róże.

## Z ostatniej chwili.

**Londyn, 2 grudnia (Wł.)** Zarząd angielskiego związku robotniczego uznał jednomyślnie postępowanie lordów, jako zagrażające wolności narodowej i uchwalił domagać się zupełnego zniesienia izby lordów.

**New-York, 2 grudnia (Wł.)** Strejk zwrotniczy w Północnej Ameryce zatamował cały ruch i handel. Dotychczas jest już 50 tysięcy ludzi bez pracy.

**New York, 2 grudnia (Wł.)** Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał znowu transport wojska i wielką ilość amunicji, oraz armaty ciężkiego kalibru do Nicaragui.

**Berlin, 2 grudnia (Wł.)** W Hessen wykryto w rządowym biurze zarządu kopalń świeże nadużycie, jakie od dwóch lat popełniał naczelny buchalter. Śledztwo w toku.

**Berlin, 2 grudnia (Wł.)** W olbrzymiej i znanej berlińskiej firmie eksportu bawełny Frielendera, szef personelu Krüger, wraz ze współpracownikami wykradał towary. Aresztowano dotychczas 6 osób, podejrzanych o spółkę.

Skonstatowane szkody wynoszą około pół miliona marek.

**Berlin, 2 grudnia (Wł.)** Posłowie: Kulerski i Brejski, którym Koło polskie zaproponowało kolejno na stanowisko jednego z 8-ich sekretarzy prezydium w parlamencie, odmówili przyjęcia z powodu braku czasu. Z konieczności zgodził się na to Napieralski.

Konserwatyści niemieccy zaprotestowali przeciw tej kandydaturze, uważając Napieralskiego za zbyt wielkiego radykała.

**Londyn, 2 grudnia (Wł.)** Od czasu otwarcia szóstej seryi londyńskich licytacji na wełnę kolonialną, sprzedano 56,000 pudów. Ceny o 5% większe, niż na początku. Popyt na gorsze gatunki wełny.

**Aleksandrya, 2 grudnia (Wł.)** Nastrój dla bawełny silny, ceny idą w górę.

**Liwerpol, 2 grudnia (Wł.)** Nastrój na rynku bawełnianym spokojny.

**Newyork 2 grudnia (Wł.)** Nastrój na rynku bawełnianym chwiejny.

**Berlin, 2 grudnia (Wł.)** Pieniądz na rynku berlińskim obfity. Dyskonto prywatne płaci 4<sup>1</sup>/<sub>8</sub>.

**Rzym, 2 grudnia (Wł.)** Rząd wniósł do parlamentu projekt podwyżki taryf kolejowych: za przewóz towarów o 3%, za przewóz pasażerów o 9%.

## Liść otwarty do publiczności łódzkiej.

Urządzenie ogrzewania centralnego w gmachu teatru polskiego przy ul. Cegielnianej № 63, podług nowego systemu amerykańskiego, polegającego na wtłaczaniu świeżego i ogrzanego powietrza, jest całkowicie wykonane. Obecnie jesteśmy w możności zagwarantować powietrze bezwzględnie świeże i stale jednakową temperaturę 16° R.

Korzystamy z tej okazji, ażeby w formie jaknajskromniejszej stwierdzić żywotność naszej instytucji, która mimo klęski pożaru i całego szeregu trudności, dała miastu nowy gmach teatralny.

Z uczuciem wielkiego moralnego zadowolenia patrzymy na odbudowaną z gruzów scenę polską w Łodzi — będziemy zaś dumni, jeżeli publiczność łódzka zapewni powodzenie tej sceny.

Po ukończeniu sezonu i zupełnem wyschnięciu, gmach na nowo będzie pomalowany i stanowić będzie bardzo estetyczne pomieszczenie prowizoryczne dla sceny polskiej.

Myśmy spełnili swój obowiązek, Dyrekcya teatru w ciężkim mozołe spełnia go codziennie, teraz kolej na polski ogół Łodzi.

Z wysokim poważaniem  
Zarząd Polskiego Tow. Teatralnego.

Do wynajęcia w domu przy ulicy Piotrkowskiej № 215

## kantor frontowy

na parterze 6 okien frontu, natychmiast;

## kantor frontowy

na parterze 3 okna frontu, od 1 kwietnia 1910 r. Wiadomość w Banku Handlowym w Warszawie, Oddział w Łodzi, Dzielna № 17, w godzinach biurowych.

2638-3

## LEKCYI SPIEWU

udziela artystka-spiewaczka Irena Gruzewska, uczennica szkoły Medyolańskiej Lampertiego.

Benedykta 18 — 8, od 6—7 wiecz.

2464-3

# „The Bio-Express“ Lady Makbet

róg Piotrkowskiej i Zielonej.

Sensacyjny obraz historyczny — według tragedii Szekspira. 2654

## Ważne dla Robotników!

Do sprzedania place w Rudzie, odpowiednio pod budowę domów robotniczych, jak i letnich mieszkań, mające 2,400 kw. lokal, leżące przy linii tramwajowej — 22 min. jazdy od Łodzi. Sprzedaż na bardzo przystępnych warunkach — od 250 rb., a mianowicie: 100 rb. wpłaty, a pozostałą sumę w ratach po 50 rb. rocznie. Wiadomość u J. Wolfa, ul. Mikołajowska № 95. 2647-12-1

## NAGRODĘ

otrzyma ten, kto przyprowadzi zaginionego psa (gordon ceter) maści czarnej, wabiącego się „Budrys”. Uprasza się o odprowadzenie do stróża Banku Handlowego, Dzielna 17. Nieprawy posiadacz będzie odpowiadał sądownie. 2653-3-1

## MASŁO

- I Śmietankowe
- II Świeże solone
- III Kuchenne

na beczki, pudy i funty z dostawą do domów poleca

### SKŁAD MASŁA

Piotrkowska № 117. 2655 6

## Łódzkie Towarzystwo

## Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Przejazd № 8

prosi Panów Członków

od №. 3163 do №. 4237

o przybycie w dniu 3 grudnia r. b. o godzinie 8-ej wieczorem do lokalu Towarzystwa celem wyboru reprezentantów na lata 1910, 1911 i 1912

ZARZĄD.

## Warszawska Szkoła kroju i szycia APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ

dplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka prosta i gruntowna, prowadzona ułatwionym systemem; uczennice nabierają gustu. Przy pracowni sukien kurs wieczorowy po cenach nadzwyczajnie niskich. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Piotrkowska № 115. 2650-3

## OBIADY

zdrowe — po 50 kop. Tamże przyjmuje się zamówienia na różne domowe ciasta. Długa 46, I-e piętro. 2649-6-6

Potrzeba zdolnego i poważnego przedstawiciela

na Łódź i okolice, do prowadzenia artykułu wprowadzonego i ogólnie używanego w branży technicznej. Adresować: Warszawa, poczta główna, skrzynka № 496. 2651-3-1

Za uzupełnienie garderoby biednego sieroty, osarodowca, w imieniu biedaka, składa serdeczne „Bóg zapłać” A. Friedrich. 2652-1

W Szkole Przygotowawczej Koadunkacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska № 103, pod kierunkiem artystki-malarki p. GLANTZ — odbywają się

Lekcje rysunku dla dzieci

dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu — Zapisy codziennie od godziny 3 ej do 5-ej po południu. 2345-d-6

## H. Segal

Felozorka-Akuszorka

Wschodnia № 45. 2660-3-1

**AAA**  
Zagraniczną niemkę z chlubnymi świadectwami poleca biuro Adamowiczowej, ul. Piotrkowska № 103. 2586-4-4

## Drobne ogłoszenia.

**AAAA!** Rutynowane nauczycielki i nauczyciele różnej narodowości z wyższym wykształceniem, wychowawczyne freblanki, bony z szczerymi świadectwami chlubno, nauczycielki muzyki i śpiewu, francuzki, niemki zagraniczne, towarzyszyki, pielęgniarzki i gospodynie — poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 4493 14wesi2

Do sprzedania sklep rzeźniczy z całym urządzeniem. Ul. Południowa № 29. 4989-3-3

Do sprzedania zaraz tuż od Nowego Roku skład hurtowo-detaliczny wyrobów tabaczkowych z wyrobioną klientelą, egzystujący lat kilka. Łódź, Piotrkowska № 103. 5002-3-3

Domek ze sklepikiem i placem bardzo tanio do sprzedania. Nowe Chojny, ul. Nowo Otwarda № 34. 4997-3-3

Do sprzedania urządzenie sklepowe, Zgierska 64, w sklepie „Syrana”. 4942-3-3

Do sprzedania natychmiast magazyn ubiorów damskich — Przejazd 14, front. 5047-3sw1

Filia do sprzedania w dobrym punkcie, niedrogo. Franciszkańska № 35. 5080-3-2

Garnitur orzechowy pluszem kryty i fortepian orzechowy wiedeńskiej fabryki do sprzedania. Konstantynowska 5, stróż wskaze, od 10-ej do 12-ej. 5046-3sp1

Gruszek wyborowych 50 pudów do sprzedania na pudy i funty. Piotrkowska № 115 w ogrodzie. 5004-3-2

Handlowiec z dyplomem Akademii Handlowej w Wiedniu, słuchacz Uniwersytetu Jagiellońskiego — poszukuje zajęcia buchaltera-korespondenta lub kopetysty. Przygotowuje do klas gimnazjów galicyjskich. Odpowiednie referencje. Zgłoszenia w biurze ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska № 81. 4999-2-2

Jest do odebrania pies czarny (gordon ceter). Karola № 26. 5001 3-3

Kupię pralnię lub filię piekarską zaraz lub od stycznia. Julianna 13, Piotrkowska. 5033-2-2

Kawiarnia z bilardami do sprzedania w dobrym punkcie. — Wiadomość w „Rozwoju”. 5045-3-1

Materiał wełniany na kostium do sprzedania. Widzewska nr. 109 m. 16. 4647-4e-3

Mieszkanie, składające się z kuchni i pokoju lub 2 ch potrzebne w każdym czasie. Oferty proszę do „Rozwoju” dla Z. 5043-2-1

Otoman posiadam duży wybór po cenach możliwie niskich. Piotrkowska 183 F. Mikrzewski. 4770-10-0

Potrzebna zdojna prasowaczka i praczka. Miłsza 33 5041 2 1

Potrzebni ślusarze i onłopy do warsztatu. Zgłaszać się „Młot” Wólczńska 109. 5048-3 1

Pokoje z kuchnią i wodociągiem zaraz do wynajęcia. Szkołna № 13 u gospodarza. 5051 1

Pracownia sukien wykonująca starannie i niedrogo, ul. Główna № 51 m. 7 II piętro. 4952 4 4

Poszukuję szycia w domu przywrotnym. Wiadomość: Ogrodowa 50 m. 1. 4911w3e3

Pokoje odnajmuję inteligentnej kobiecie. Piotrkowska 92, Biuro nauczycielskie. 4968-3-3

Potrzebny zaraz zarządzający na siedem par koni, z kaucją, dobrze obeznany z miastem i kołmi, umiejący czytać i pisać. Kupię także parę koni roboczych. Oferty w „Rozwoju” pod L. C. 5040-2-1

Potrzeba 2500 albo 3000 rubli na pierwszy numer hipoteki; procent względnie do umowy. Oferty składać w Administracji „Rozwoju” pod P. S. 5008-2-2

Probitas, Biuro nauczycielskie Lewinsonowej, Skwerowa № 8 poleca nauczycielki francuski z doskonałą znajomością języka i literatury; kurlandkę z doskonałą muzyką; polki, rosyjanki z uniwersyteckim wykształceniem, udzielają lekcji za mieszkanie i zycie. 4799-6sc-4

Poszukuje jakiegokolwiek zająca człowiek młody. Łaskawi chlebobdawcy zechcą zawiadomić Karła № 56 m. 3. 4991-3-3

Poszukuje się osoby młodej do dzieł i do pomocy w gospodarstwie, możliwie z szczerem. Świadczenia wymagalne. Wiadomość Dzielna 30 m. 10 od 11-tej rano do 4 pop. 4973-3-3

Potrzebna bufetowa do sklepu rzeźniczego, obeznana z tym fachem. Nawrot № 63 4976 3 3

Potrzebne zdojne panny do szycia. Nawrot 2 mieszka. 21. 5026-3es2

Paniuszka poszukuje miejsca w aptece lub składzie aptecznym jako uczennica. Oferty sub „Recepta” w „Rozwoju”. 4993-3-3

Potrzebny czeladnik ślusarski oraz chłopcy do terminu Piotrkowska 92 5011-3-2

Piwiarnia do sprzedania Wiadomość w „Rozwoju”. 5023 2 2

Sklep rzeźniczy z całym urządzeniem oraz chłopcy do terminu sprzedają do domów — sprzedam za bezcen. Komorne 180 rb.; piwo opłaca komorne. Gubernatorska 12 — 44. 5009 2-2

Sypialnia dębowa do sprzedania, najnowszego fasonu, u stolarza Andrzeja 28 4782-8 6

Sklep z magłem do sprzedania Ulica św. Luizy № 23. 5027 3 2

Sklep do sprzedania dystrybucyjno spożywczy, ul. Przejazd № 51 róg Wodnej. 5022-3-2

Sprzedam bilard kregielkowy Konstantynowska 88, piwiarnia. 5024-3-2

Subjekt felczarski, zdolny, do brej kondaloty, potrzebny zaraz. Wiadomość Składowa 11 5035-2-2

Sprzedam akwaryum z fontanną i bez — z rybami. Ulica Nowaka № 24, Darbielki 5003 3 3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania tanio. Nowe Chojny, ulica Karolewska № 24 5049-3-1

Tanio do sprzedania pluszowy garnitur zielono-czarny i duże lustro tremo. Ceglana 89 u portyera. 5025 3-2

Wyprzedaż dzicinnych sukienek i lalak. Główna № 40 mieszka 15. 4920p3s1

Zaginęła dziewczynka jasnoblondynka, lat 9, na imię jej Stefcia. Uprasza się o zawiadomienie rodziców na ul. Widzewskiej № 148 m. 56. 5039-1

Z powodu wyjazdu sklep kolonialny do sprzedania. Miedziana 12. 4995-3-3

Zgubiono złoty zegarek damski, kryty. Na kopertach umieszczone im tacye brylantów i dwa gołąbki grawerowane. Łaskawy znalazca otrzyma 10 rb nagrody. Wiadomość Tylina № 9, u portyera. 5044-3-1

1600 lub 2000 rubli są potrzebne na pierwszy numer hipoteki na dom drewniany pod miastem. Blizsza wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 5042 2 1

## Zagubione dokumenty.

Anna Charbowska zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Birnbau na 5015-3-2

Leonora Durska zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki niet w Widzowie 5073-2

Marek Grzeleczak zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kindermanna. 4979-3-3

Marya Kwikier zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Zduńska Wola 4959-3-3

Skradziono paszport na imię Stanisława i Maryanny z Rabów Łódzkich, wydany z Brzezina 4969-3-3

Wilkowska Franciszka zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki M. Rogozińskiego. 4936-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Bank, wydana z fabryki Juliusza Hoffmana. 4990 3 3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Amalii Gartic, wydana z magistratu m. Łodzi. 4991-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Maryanny Kozłowskiej, wydany z gminy Skotniki. 5005 3 3

Zaginęła karta od paszportu na imię Katarzyny Szymańskiej, wydana z fabr. Heinla i Kunlitzera. 4996-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki S. Czamańskiego na imię Zofii Pięrcielniczej. 5018-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki S. Czamańskiego na imię Walentego Zosińska, wydana z magistratu miasta Łodzi 4974-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Tommasza Maciejewskiego, wydany z gminy Dąbrowa Widawska. 4980-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gminy Górka, pow. łódzkiego. 4981-3-3



# Mydło Nafciane

z marką fabryczną **Latarnia Morska**  
przygotowane sposobem angielskim  
**NAJTAŃSZE i WYDAJNIEJSZE MYDŁO**  
do prania bielizny.

Przy użyciu trzymać się ściśle sposobu użycia.

## HORDLICZKA i STAMIROWSKI w Łodzi.

Hurtowa sprzedaż: **Edmund Bogdański, Dzielna № 30, tel. 11-26.**

Do nabycia we wszystkich sklepach mydlarskich, składach aptecznych i sklepikach.

2609-7-1

### Wyższa Szkoła Kroju i Szycia p. f. „Józefina“.

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego, francuskiego i berlińskiego. — Moja długoletnia praktyka daje mi możliwość wyuczania kroju i szycia sumiennie i gruntownie. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Szkoła odznaczona została na wystawie srebrnym medalem. Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują patenty cechowe lub prywatne.

**Piotrkowska № 23.**

1951r

2600-3

Prosimy uważnie przeczytać!

każdy tygodniowo lub miesięcznie może od nas otrzymać po cenach fabrycznych: Wyżymaczkę oryginalną „AMERICAN” — Kucharki haftowe „PRIMUS” — Maszyny do szycia. Gramofony i płyty. Łózka żelazne i niklowane. Materace siatkowe i tapicerskie Umywalki z garniturami, oraz wszelkie NACZYNNIA KUCHENNE EMALIOWANE w różnych kolorach.

**TWO AMERICAN, PIOTRKOWSKA № 115,**  
wejście przez bramę.

Prosimy uważnie przeczytać!

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

### Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.,  
w niedziele od 9-3 Dla pań od  
5-6 wiecz 114r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-11 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

### Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.  
149r

### Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy)  
Piotrkowska 108

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

### Lekarz-Dentysta DĄBROWSKI

mieszka: **Piotrkowska 97.**  
1336r-

### Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6 1/2 wiecz., w niedziele i święta od 9 1/2-11 rano. 1350d

### Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła ulica Konstancyńska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1054r

### Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę **BENEDYKTA № 9.** Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. (8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie od 4-5). 1761-r

### Dr. med. ALEKSANDER FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny” — praktykuje przez zimę w Łodzi, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) Choroby norwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

### Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3. Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracyjnym), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrotryzji). **Gabinet Roentgenowski,** (leczenie promieniami Roentgena czem'ny, lupus'a, favus'a i t. p.) Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonwalizacja, choroby cukrowej, otyłości, zwądnienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącym powietrzem i światłem (czerwonym i fioletowym) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280-r

### Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw. uniwersyteckiej kliniki akusz. Przyjmuje od 10 r. i od 4 1/2-6 1/2, po poł. Południowa 23. 485d

### Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Średnią № 17. Spec. choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 po poł. 2431/150

### Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie **Nawrot 1** (Piotrkowska 126) Telefon 10.14. Chor. kobiece, Akuszerya 9-10 rano, 4-6 po poł. 1997r

### Dr. Wacław Jasiński

powrócił. PIOTRKOWSKA 108, II-e piętro od 4-6. Choroby dzieci. 2547

### Dr. med. Z. Golec

chor. skórne i wenerycz. PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

### Dr. Stanisław Piskarski

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA № 115 choroby weneryczna i skórna przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w. 1301

### Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, **Krótką № 5.** Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów. Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie 8 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

### Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnątrzniemi (spec. żołądka i kiszki). **Dzielna № 3.** od 5 do 7-ej 2150-r

### Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — **CHOROBY WEWN., DZIECIENNE I KOBIECE.** 1812r

### Dr. L. KLACZKIN

Konstancyńska 11. **Syphilis, skórne, wenerycz., choroby dróg moczowych.** Przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

### Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej. **Krótką № 4.** Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6 pp. 1816

### Dr. L. PRYBULSKI

**CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIEMOCY PŁCIOWE.** **Ul. Południowa № 2.** powrócił. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

### Dr. A. GROSLIK

**POWRÓCIŁ.** Zielona 5. Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrotryzji), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r. i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1668-d

### Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8 rano-1 1/2, 1 1/2-8 w. Panie: 4 1/2-5 1/2 po poł. W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

### Dr. D. Helman

**POWRÓCIŁ.** Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła. Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 5-7 w. **MIKOŁAJEWSKA 4,** obok Dzielnej. 762

### Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne **CEGIELNIANA 14.** Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w 79r

### Migreno-Nervosin

najcenniejszy środek na ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skł. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Spless i Syn. 645r/100

# 16

Rubli kosztuje palto zimowe z trwałego i dobrego materiału, na wełnianej podszewce. Garnitury męskie od Rb. 13. Spodnie od rb. 4.50. Uczniowskie garnitury i szyniele, paletka i ubranka dzieciennie — po nader niskich cenach

w znanym z wielkiego wyboru Specyjalnym Magazynie Ubiorów męskich, uczniowskich i dzieciennych

## R. Eichbaum & G. Schulz

**Piotrkowska № 97.**  
2583-6-4

### Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne **Nawrot 2.** przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

### Pierwsza Chrześcijańska

**Lecznica chorób zębów i Jamy ustnej** teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

### ODCISKI

brodawki, zgrubiała skóra usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu **ARAGO** St. GÓRSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Zadać wszędzie. Wystrzegać się naśladowstw. Zwracać uwagę na markę Gladjator. 1384/30 14

# Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

## Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

### D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego

#### WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —  
płaca za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finšana i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem Kapielo elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfils i badanie mamek z wydawaniem świadectw.  
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 $\frac{1}{2}$ , do 1 $\frac{1}{2}$ , po południu. 2145r

# Doskonałe

sa  
Wina  
Chasta

21391

Wina „Chasta” od 40 k. do 2r. za but.

Skład w Łodzi  
ulica Piotrkowska № 99

Mężulku kochany!  
Pójdź ze mną do  
Schmechla i Rosnera.



Bajecznie niskie ceny!

**Damskie futrzane palta**  
na futrze — od Rb. 22.—

**Męskie futra**  
z karakułowym  
kołnierzem —  
Ropphana  
Rb. 85.—

Bardzo tanie  
eleganckie jedwabne  
**Bluzki i Halki**  
w największym  
wyborze —  
od Rb. 5.—

# Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

Największy dom konfekcyjny na miejscu.

2629

# Agatol

Polca: Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12.—Nagrodzony na 5-lu wystawach za skuteczne i higieniczne działanie — tymolowy proszek, oliksir i pasta do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł, odznacza się silnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.  
Ceny: proszku 20 i 35 kop., oliksiru 30 i 50 kop., pasty 20 kop.  
Ządać wszędzie. 1495—30—14

# Detaliczna sprzedaż

Przy fabrycznym składzie szewiów i kamgarów otworzyliśmy **detaliczną** sprzedaż — po cenach fabrycznych.

ADOLF KON i CHĄCINSKI, Piotrkowska 80. 2499 16

# Inteligentnych młodych ludzi

w wieku od 20 — 25 lat

poszukuje się jako sprzedawców

## męskiej konfekcji.

Zgłoszenia od godz. 8 do 9 rano u **Schmechla i Rosnera**, Piotrkowska 100. 2619—3.3

# Smaczne i zdrowe Pieczywo

jest tylko w piekarni

**R. TREKLER**, ul. Cegielniana № 67.

Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specjalistów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana.  
Filie: Piotrkowska 116, Orla 8 i Przejazd 50. 1568-100-38

# Ogłoszenie.

**Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej** podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, nieodebrane do dnia 1/14 października 1909 r. będą przechowywane na stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty ogłoszenia, a następnie w razie nieodebrania, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytację:

**A.** Bagaż ze stacji: Władykaukaz № 81; Kopcewicz № 345; Warszawa № 572, 818, 555, 308, 291; Opoczno № 4385; Lublin 6134; Tomaszów № 5477; Międzyrzec № 678; Radom 3570; Briańsk № 171; Kaługa № 33855; Granica № 647; Częstochowa № 138; Kielce № 7734.

**B.** Rzeczy znalezione w obrębie st. Łódź-Fabryczna: flet. 2635—3.3

# KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

węże gumowe (szlauchy) we wszystkich grubościach.

**Węże parciane wewnątrz gumowane,**  
**Węże parciane pojedyncze i podwójne,**  
**Płyty gumowe do pomp,** oraz wszystkie  
Artykuły techniczne **Rosyjsko-Amerykańskiej Fabryki WYROBÓW GUMOWYCH** w Petersburgu. 1462b

Dla Szanownych Pań! Znana ze swej dobroci mąka z parowej piekarni pod firmą „W. Zbonkowski” dawniej przy ul. Widzewskiej 13 sprzedaje się hurtowo i detalicznie w nowo utworzonym składzie. Mąka wybiora po cenie hurtowej 40 f. 2 rb 40 k., 20 funt. 1 rb. 20 kop. Z szacunkiem W. Zbonkowski, składowa 30, dom własny. 2611”

# Różyca, przystanek Żakowice

Jest do sprzedania 6 morgi ziemi na bardzo dogodnych warunkach. Teren odpowiedni pod założenie willi. Wiadomość w „Rozwoju” u p. Musiała lub w domu przy ul. Przejazd 47 m. 14. 2400